

# Media doszukały się „antysemityzmu” w „Harrym Potterze”

6 stycznia 2022

Amerykański dziennikarz Jon Stewart zarzucił brytyjskiej pisarce J. K. Rowling „antysemityzm” w jej popularnej serii książek „Harry Potter”. Chodzi mianowicie o sposób przedstawienia goblinów, czyli postaci występujących w powieści. Zdaniem Stewarta są one łudząco podobne do ilustracji znajdujących się w „Protokołach mędrców Syjonu”.



Gospodarz programu „The Problem with Jon Stewart” w grudniu ubiegłego roku nagrał podcast poświęcony między innymi bestsellerowej serii publikacji dla młodzieży. Jednak dopiero teraz sprawą jego uwag na temat postaci przedstawionych w „Harrym Potterze” zajęły się zachodnie media, skupiające uwagę na uwagach dziennikarza o „antysemityzmie” w książkach J. K. Rowling.

Według Stewarta najbardziej kontrowersyjną częścią publikacji o „Harrym Potterze” są wydarzenia mające miejsce w tak zwanym Banku Gringotta. Pracują w nim bowiem gobliny, których wygląd ma przypominać postacie z ilustracji zawartych w „Protokołach mędrców Syjonu”, czyli w dziele opublikowanym już w 1903 roku i powszechnie okrzykniętym jako „antysemicka fałszywka”.

Komik miał pokazywać zresztą rysunki zawarte w „Protokołach mędrców Syjonu” swoim znajomym, będącym w szoku, że nie są to ilustracje z samego „Harry’ego Pottera”. Stewart dodał, że w świecie czarodziejów „możemy latać na smokach, możesz mieć pupila sowę... ale kto powinien kierować bankiem? Żydzi”.

Sama autorka serii dla dzieci i młodzieży nie zabrała jeszcze

głosu w sprawie stawianych jej oskarżeń. Agent J. K. Rowling nazywał je natomiast „g\*\*\*o prawdą” i wezwał amerykańskiego dziennikarza do przeproszenia jego klientki.

Brytyjska pisarka od wielu miesięcy jest ofiarą nagonki ze strony środowisk mniejszości seksualnych. J. K. Rowling zarzuca się „transofobię”, bo podkreśla ona istnienie płci biologicznej i krytykuje określenia pokroju „osób menstruujących”. Z tego powodu jest regularnie wykluczana z programów telewizyjnych, a ostatnio sondę z jej udziałem skasował dziennik „The Guardian”.

Na podstawie: [Kultura.gazeta.pl](http://Kultura.gazeta.pl), [Mandiner.hu](http://Mandiner.hu)

Źródło: [Autonom.pl](http://Autonom.pl)